

Wò//Te//Zet



Walentynkowe
wspomnienia

„Nietykalni”
– śmiech to zdrowie!

Centrum
dowodzenia WTZ
w Bielsku-Białej



**Na dzień dobry, gdy się zbudzisz
i na dobranoc, zanim zaśniesz**



**sport
na wirażu
paratransit
kalejdoskop
laboratorium
wywiadownia
auto bez barier**

niewidzialnifm.pl



Wstęp



Drodzy,

miło spotkać się z Wami po raz trzydziesty! Za nami dokładnie trzydzieści wyjątkowych numerów gazety – przez ponad siedem lat dojrzewaliśmy razem z naszymi Czytelnikami. Jak Wy, mieliśmy chwile dobre, ale zdarzały się także sytuacje trudne, niepewne... Mamy jednak nadzieję, że najlepsze jeszcze przed „WóTeZetem” – zwłaszcza że czasopismo współtworzone jest przez naszych Czytelników z ośrodków terapii zajęciowej w całym kraju, na których zawsze można liczyć!

Wystarczy przyrzeć się bieżącemu numerowi – polecamy zwłaszcza kilka tekstów przygotowanych przez samych „warsztatowiczów”, jest co czytać!

Po raz kolejny wracamy także do propozycji zmian w rozporządzeniu o warsztatach terapii zajęciowej – prezentujemy projekt przygotowany przez środowisko ośrodków ze Śląska. Jesteśmy ciekawi Waszej opinii na temat możliwych reform umożliwiających tworzenie funduszu aktywizacji zawodowej i społecznej uczestników warsztatu terapii zajęciowej. Cieszy nas merytoryczna dyskusja na temat teraźniejszej sytuacji oraz przyszłości tak ważnego elementu aktywizacji osób niepełnosprawnych (w wielu wymiarach), jakim bez cienia wątpliwości są warsztaty terapii zajęciowej w naszym kraju. Inicjatorom działań życzymy powodzenia w ich realizacji – liczymy także na opinie naszych Czytelników na temat zaproponowanych zmian.

Dla wszystkich mamy wiosenną niespodziankę: już 15 maja na spotkanie z Czytelnikami „WóTeZetu” przybędzie do Poznania jeden z najpopularniejszych polskich aktorów: Bartłomiej Topa! Lista filmów, w których zagrał, jest naprawdę imponująca – wystarczy wspomnieć filmy Wojciecha Smarzowskiego: „Wesele” lub „Dom Zły”, a także „Trzy kolory: Biały” Krzysztofa Kieślowskiego. Szerokiej publiczności znany jest z charakterystycznych ról w serialu „Złotopolscy”, w którym zagrał postać Zenka Pereszczaka. Aktor, zaangażowany w działania społeczne, ostatnio wziął udział w rewelacyjnej kampanii „Autyzm – całe moje życie” prowadzonej przez Fundację Synapsis. Jest nam niezmiernie miło, że Bartek Topa przyjął nasze zaproszenie i będzie gościem majowego „Podwieczorku z WóTeZetem”. Szczegóły na temat spotkania znajdziecie na naszej stronie internetowej: www.wotezet.pl

Miłej lektury!

Marcin Halicki
REDAKTOR NACZELNY

WYDAWCA:



REDAKCJA:

Marcin Halicki

redaktor naczelny

Zbigniew Strugała

korespondent

Bartosz Szpurek

współpraca

Joanna Armatowska

korekta

SKŁAD I PROJEKT:

Tomasz Kojder

Mirosław Śmieiński

DRUK:

Poligrafia KS

poligrafiaks@interia.pl

NAKŁAD:

3000 egz.

KONTAKT:

„WóTeZet” Magazyn

Ośrodków Terapii Zajęciowej

ul. Ognik 20B, 60-386 Poznań

tel./fax: 61 868 84 00

e-mail: redakcja@wotezet.pl

www.wotezet.pl

NA OKŁADCE:

Praca Anety Bagier z WTZ

w Oświęcimiu wyróżniona

w konkursie plastycznym

„Świat kolorów”

Projekt dofinansowany przez
Państwowy Fundusz Rehabilitacji
Osób Niepełnosprawnych.



Spis treści



5 Przedstawiając różne historie dokonujemy pewnych uproszczeń – rozmowa z Grzegorzem Miecugowem

7 PFRON rozlicza pracodawców

8 „Run of Spirit – Bieg na Tak”
Liczy się uczestnictwo, nie rezultat!

10 Rozstrzygnięcie konkursu na najlepszą stronę internetową ośrodków terapii zajęciowej w Polsce

12 Śmiech to zdrowie!
– recenzja filmu „Nietykalni”

14 Bo warto mieć marzenia

15 Wspomnienia z Walentynek

16 PRL-owski Bał Karnawałowy
w Czeszewie

18 Warsztatowe centrum dowodzenia

19 X edycja Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego PFRON

20 Fundusz aktywizacji zawodowej i społecznej uczestników WTZ – nowe propozycje zmian w rozporządzeniu

22 „Integracja Ty i Ja” – we wrześniu po raz dziewiąty w Koszalinie

23 Nasza galeria

Przedstawiając różne historie dokonujemy pewnych uproszczeń

Z Grzegorzem Miecugowem, dyrektorem
ds. publicystyki TVN24, jednym z autorów
popularnego programu „Szkló kontaktowe”
rozmawia Bartosz Szpurek



BARTEK SZPUREK: Od kilku lat polskie media przedstawiają osoby z niepełnosprawnością w dwóch stereotypowych ujęciach – albo jako bohaterów, ludzi sukcesu, albo jako biednych i cierpiących. Zastanawiam się, dlaczego nie pokazujemy w telewizji tych niepełnosprawnych, którzy nie są medialni lub nie oczekują od nikogo pomocy?

GRZEGORZ MIECUGOW: To słuszna i jak najbardziej prawdziwa teza, jaką postawiłeś. Lubimy w opowiadaniu różnych historii dokonywać pewnych uproszczeń i pokazywać świat w czerni i bieli. Upraszczamy przede wszystkim dlatego że nie mamy czasu na dłuższą i wnikliwą analizę tematu. Przekazujemy informację szybko, w kilka sekund i przechodzimy do następnego newsa. Media dokonują pewnego rodzaju selekcji informacji i potrafią prognozować, która historia dobrze się sprzeda.

W latach 80. i jeszcze na początku lat 90. niepełnosprawność była tematem tabu. Dziś media publiczne i komercyjne powoli zwracają uwagę na problemy osób niepełnosprawnych. Ale czy na pewno zmierzamy w dobrym kierunku?

Myślę, że tak. W mediach coraz więcej mówi się o problemach i sukcesach osób niepełnosprawnych. Organizowanych jest wiele kampanii społecznych, aukcji charytatywnych. Reporterzy stacji TVN i TVN24 na bieżąco przyglądają się tym zmianom, a jeśli coś jest nie tak – dążą do rozwiązania określonego problemu. Powoli, stopniowo zbliżamy się w tej kwestii do Europy.

Telewizja publiczna zdjęła z anteny większość produkcji poświęconych tematyce niepełnosprawności. Media prywatne inwestują w formaty komercyjne, adresowane do odbiorców w wieku od 16 do 49 lat. Czy nie jest tak, że telewizja boi się niepełnosprawnych i pokazywania ich problemów?

Sądzę, że coraz mniej. W TVN24, w programie Prosto z Polski sukcesywnie pokazujemy historie osób niepełnosprawnych. Produkcja ukazuje tych ludzi w bardzo pozytywny sposób. Nie szukamy taniej sensacji, tylko próbujemy komuś pomóc. Telewizja TVN nie boi się niepełnosprawnych i pokazywania ich problemów.

W Polsce niewiele osób z niepełnosprawnością wykonuje zawód dziennikarza, reportera czy dokumentalisty. Osoby niepełnosprawne, które pracują w mediach, zwykle nie pojawiają się na wizji. Czy gdyby zgłosiła się do Was osoba poruszająca się na wózku, ale z odpowiednimi predyspozycjami – zostałaby zatrudniona?

Zdecydowanie tak. Jesteśmy otwarci na współpracę z takimi osobami. Najważniejsze są umiejętności i kompetencje. Niepełnosprawność nie dyskwalifikuje nikogo, nie wyklucza wykonywania jakiegokolwiek pracy. ●

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał **Bartosz Szpurek**

PFRON

rozlicza pracodawców

FOT. B. SZPUREK



Około czterech miliardów złotych wpłacą pracodawcy do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach nałożonych kar. Wpływy do funduszu od firm i urzędów, w których wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych nie został osiągnięty na poziomie sześciu procent, będą w tym roku większe o siedemset milionów złotych.

– W ostatnich latach kwoty, które wpływały do funduszu z tytułu wpłat obowiązkowych, były na zbliżonym poziomie. Mamy nadzieję, że w przyszłości ta sytuacja ulegnie poprawie – mówi Ewa Balicka-Sawiak, rzecznik prasowy PFRON.

Kancelaria Prezydenta wpłaciła w ubiegłym roku na konto PFRON ponad 130 tys. zł. W tym roku sankcja również jej nie ominie, bo zatrudnia tylko sześć osób niepełnosprawnych.

– Problemu nie stanowi przeliczanie, ile osób niepełnosprawnych powinno pracować w danym urzędzie, ażeby uniknąć on kary. Myślę, że problem jest dużo poważniejszy – leży w wierze niepełnosprawnych we własne siły, w to, że mogą

aplikować tak samo jak osoby w pełni sprawne – tłumaczy Joanna Trzaska-Wieczorek, dyrektor biura prasowego w Kancelarii Prezydenta RP.

W Kancelarii Prezesa Rady Ministrów na czterysta zatrudnionych osób pracują tylko cztery osoby z orzeczoną stopniem niepełnosprawności. Kancelaria Premiera w tym roku przeznaczy na sankcje 450 tys. zł.

– Nie wiem, dlaczego nie wpływają do nas podania od osób niepełnosprawnych. Być może nie są wystarczająco poinformowane na temat ofert publikowanych na rządowych stronach internetowych – wyjaśnia Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, pełnomocnik rządu ds. równego traktowania.

Kary zapłacą także wszystkie ministerstwa oraz wiele jednostek administracji samorządowej. Urząd Miasta Poznania musi wpłacić na konto funduszu około 800 tys. zł, natomiast Urząd Miasta Wrocławia ponad 1 mln zł.

– Nie ma skutecznej recepty, by temu zaradzić. Nie udało nam się osiągnąć wskaźnika na poziomie sześciu procent, więc musimy wnieść tę opłatę – mówi Julia Wach z wrocławskiego magistratu.

Można wyciągnąć z tego wniosek, że niepełnosprawni poszukujący pracy powinni być konsekwentni i nieustannie podnosić swoje kwalifikacje. ●

Bartosz Szpurek



„Run of Spirit – Bieg na Tak”.

Liczy się uczestnictwo, nie rezultat!

Bieganie stało się modne. Obserwując ulice polskich miast, leśne dróżki, osiedlowe boiska, trudno się z tym nie zgodzić. Ba, buty do biegania przywdziali również przedstawiciele naszej redakcji! Tym bardziej warto zachęcić naszych Czytelników do wzięcia udziału w niezwykłym biegu, który odbędzie się w stolicy Wielkopolski.



W Run of Spirit może wziąć udział
każdy chętny – liczy się dobra zabawa!

Już 21 kwietnia 2012 r. nad Jeziorem Malta w Poznaniu odbędzie się „Run of Spirit – Bieg Na Tak”. W biegu może wziąć udział każdy – osoby starsze i młodsze, pełnosprawne i niepełnosprawne, profesjonalści i amatorzy. Jest to bieg, który nie wyklucza. Organizatorzy zachęcają do wzięcia udziału w wydarzeniu, któremu towarzyszyć będzie projekt charytatywny. Jego celem jest zebranie funduszy na dokończenie remontu szkoły „Zakątek” dla dzieci głęboko niepełnosprawnych w Poznaniu.

Patronat honorowy nad biegiem objęli Prezydent Miasta Poznania Ryszard Grobelny oraz Jasiek Mela wraz z fundacją Poza Horyzonty.

Relacja z biegu ukaże się w czerwcowym wydaniu „WóTeZetu”. ● RED

Jedną z jaśniejszych gwiazd biegu będzie Henry Wanyoik, najszybszy niewidomy maratończyk świata!

W RAMACH SZEŚCIU TRAS KAŻDY ZNAJDZIE WYZWANIE SPORTOWE ODPOWIEDNIE DLA SIEBIE

- Trasa dla dzieci do 6 lat: 400 m
- Trasa dla dzieci w wieku 7-13 lat: 1000 m
- Bieg bez barier: 2000 m
- Nordic Walking/Walking: 5700 m
- Fun Run: 5700 m
- Run of Spirit: 11400 m

Rozstrzygnięcie konkursu

na najlepszą stronę internetową ośrodków terapii zajęciowej w Polsce

Przeglądając nadesłane na nasz konkurs zgłoszenia stron internetowych ośrodków w całej Polsce, stwierdziliśmy, że poziom wielu z nich jest naprawdę wysoki i nieodstający od witryn firm komercyjnych. Dobrze pamiętamy, jak jeszcze dwa-trzy lata temu jedynie pojedyncze warsztaty terapii zajęciowej posiadały serwis WWW.

Jest nam miło poinformować, że komisja konkursowa w składzie: Mirosław Śmieński, Tomasz Kojder oraz Marcin Halicki, postanowiła jednogłośnie przyznać w konkursie na najlepszą stronę internetową ośrodków terapii zajęciowej:

I MIEJSCE
Warsztatowi Terapii Zajęciowej z Chodzieży
www.wtz.netbiz.pl

II MIEJSCE
Warsztatowi Terapii Zajęciowej w Kętrzynie
www.wtzketrzyn.pl

III MIEJSCE
Warsztatowi Terapii Zajęciowej w Łasku
www.wtz-lask.pl

Zwycięzcom konkursu serdecznie gratulujemy – pamiątkowe dyplomy trafią do Was drogą pocztową, oczywiście pocztą tradycyjną.

Pozostałym zgłoszonym placówkom bardzo dziękujemy za udział w konkursie – możecie być pewni, że będziemy stale zaglądać na Wasze witryny internetowe! ● RED

3



2



1



Śmiech to zdrowie!

„Nietykalni” to jeden z największych przebojów francuskiego kina ostatnich miesięcy. Kilkadziesiąt milionów widzów, bezlik entuzjastycznych recenzji w prasie i Internecie, popularność występujących aktorów – wszystko to nie dziwi. Poza jednym faktem – główni bohaterowie filmu to całkowicie sparaliżowany, poruszający się na wózku Phillippe (Francoise Cluzet) i jego „asystent”, czarnoskóry Driss (świetna rola Omara Sy). Zabawna komedia z niepełnosprawnym bohaterem? Podejrzane, coś tu chyba nie gra...

Driss (z lewej) i Phillippe – więcej ich łączy niż dzieli.

Nie wiem, jakie nastawienie mieli inni widzowie, którzy szczególnie wypełnili poznańskie Kino Muza podczas seansu przedpremierowego, ale ja zasiadałem w fotelu bardzo niepewny tego, co zobaczymy na ekranie. Oczywiście nie omieszkalem nie zapoznać się z recenzjami „Nietykalnych” pojawiającymi się od jakiegoś czasu w prasie i Internecie, ale z racji wrodzonej ostrożności co do gustu krytyków filmowych zbytnio się nimi nie sugerowałem.

Już pierwsza scena obrazująca pościg policyjnych radiowozów za samochodem pędzącym slalomem między innymi autami po paryskich ulicach była powalająca. No tak, czyżby kolejny film akcji...? – przeszło mi przez myśl. Nic bardziej mylnego! Obraz w reżyserii Oliviera Nakache’a oraz Erica Toledano to pierwszorzędna komedia, która nie tylko wywołuje na twarzach widzów nieustanny uśmiech, ale jednocześnie daje im sporo powodów do przemy-

ślenia własnego podejścia do osób niepełnosprawnych. Dlaczego Phillippe, milioner na wózku, zatrudniając osobistego asystenta wybrał akurat Drissa, czarnoskórego imigranta z Senegalu mającego w swoim wyjątkowym CV odsiedziany wyrok więzienia, a nie dyplom wyższych uczelni, mnóstwo ukończonych kursów opieki nad osobami niepełnosprawnymi, jak dziesiątki innych kandydatów na to stanowisko?



FOT. GUTK FILM - DYSTRYBUTOR FILMU

Odpowiedź znajdziemy w filmie, ale możemy ją odnaleźć również w naszym codziennym życiu – Driss traktował swojego „podopiecznego” całkowicie normalnie: jak kolegę, partnera, bez balastu wózka, bez perspektywy złamanego 3 i 4 kręgu szyjnego (wynik upadku na paralotni), inaczej mówiąc: bez LITOŚCI nad ciężkim losem osoby niepełnosprawnej. Dlatego bohaterowie filmu potrafią się zaprzyjaźnić. Jest w tym francuskim obrazie kilka scen, w których Driss próbuje (i to

z powodzeniem!) w sposób niewerbalny żartować z sytuacji życiowej przyjaciela. Niesmaczne? Żenujące? Bynajmniej! Philippe zdaje sobie sprawę ze swoich ułomności, podchodzi do siebie z dystansem, co na dłuższą metę jest jedynym rozsądnym rozwiązaniem. I nikomu z widzów nie przyjdzie do głowy myśl, że ktoś w tych scenach podważa godność osoby niepełnosprawnej, że się z niej naśmiewa.

Oczywiście „Nietykalni” to film, który możemy odczytywać jeszcze

w wielu innych wymiarach społecznych i artystycznych. Świadczy to zapewne o jego uniwersalnym przekazie, który, co warto zaznaczyć, został oparty na autentycznych wydarzeniach sprzed kilku lat. Dla wszystkich fanów pierwszorzędnej kinematografii pozycja obowiązkowa! Zachęcam do wycieczki do kina także te osoby, które na co dzień pracują lub opiekują się osobami niepełnosprawnymi.

Naprawdę warto. ●

MARCIN HALICKI



FOT. Z ARCH. WITZ „POMOC MALTAŃSKA”

Bo warto mieć marzenia

W pracowni umiejętności społecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej Fundacji Polskich Kawalerów Maltańskich „Pomoc Maltańska” w Poznaniu odbyły się zajęcia na temat marzeń. Uczestnicy w sześcioosobowej grupie opowiadali o swoich pragnieniach, planach. Ci, którzy potrafią, pisali krótkie teksty związane z własnymi marzeniami.

Mimo początkowego onieśmienia tematem uczestnicy spotkania dzielili się swoimi pragnieniami, a w miarę trwania zajęć coraz chętniej i bardziej otwarcie o nich dyskutowali.

Najczęściej pojawiające się wypowiedzi dotyczyły podróży, spotkań z przyjaciółmi, poznawania nowych miejsc, posiadania własnej rodziny, miłości... Zaskakujące były skojarzenia niektórych uczestników zajęć oraz ich wiedza dotycząca różnych krajów.

Igor napisał: „Moim marzeniem jest wyjazd do Grecji, na Cyklady. Mój ulubiony kraj to Maroko, interesują mnie meczety, pustynie, wielbłądy. Mój drugi

ulubiony kraj to Szwecja, znajdują się w nim wielkie miasta, a w Sztokholmie powstanie nowe muzeum malowideł”.

Marzenia Kasi to „wyjazd na wakacje, w Polsce lub za granicę, rozmowy z kolegami i koleżankami, słuchanie muzyki, pomaganie w kuchni, taniec”.

Wioleta marzy o tym, żeby mieć chłopaka, który ją pokocha, będzie jeździł z nią na wakacje i woził samochodem.

Grupa wykonywała też prace plastyczne (rysowanie kredkami) związane z marzeniami. Jedna z uczestniczek narysowała swój dom rodzinny jako miejsce, w którym ma pełne poczucie bezpieczeństwa. Na innym rysunku pojawiła się para

osób, które tworzą nową rodzinę i własny dom.

Zajęcia zostały zamknięte pogadanką na temat ważności posiadania marzeń. Uświadamiały one, że warto marzyć i że nie można rezygnować ani z tych prostych, ani z tych pozornie nierealnych planów, bo kto wie, co nas może w życiu spotkać... Wszak, jak napisał Paulo Coelho, „wszechświat zawsze pomaga nam spełniać marzenia, nawet najbardziej błahę”. ●

Waldemar Nawrot
INSTRUKTOR WARSZTATÓW
TERAPII ZAJĘCIOWEJ
W PRACOWNI UMIEJĘTNOŚCI
SPOŁECZNYCH



Basia i Robert radosnie spędzali tegoroczne Walentynki...

FOT. Z ARCH. WTZ W SIERADZU



...podobnie jak inni uczestnicy sieradzkiego Warsztatu

Wspomnienia z Walentynek

Uczestnikiem warsztatów w Zduńskiej Woli jest mój przyjaciel Robert, z którym uczyłam się w Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Osób Niepełnosprawnych w Lublińcu i nie widziałam się z nim 20 lat. Robert sprawił mi olbrzymią niespodziankę, ponieważ przybyła także jego mama, która chciała się ze mną spotkać i mnie poznać.

Rozmawialiśmy długo o siostrach Roberta i mojej rodzinie. Następnie Robert oprowadził mnie po pracowniach warsztatowych i pokazał mi wszystkie swoje prace. Potem zostałam zaproszona przez Roberta do stołu, gdzie czekało na nas zarezerwowane miejsce, abyśmy mogli sobie porozmawiać, wypić herbatę i zjeść ciasto z kawą, a także wymienić się Walentynkami, które dla siebie przygotowaliśmy.

Później zaczęła się najwspanialsza część Walentynek! Robert poprosił mnie do pierwszego tańca, a wszyscy wokół zaczęli klaskać i wiwatować. Mój przyjaciel był bardzo szczęśliwy, a ja wręcz wniebo-

wzięta... Pytałam go: „Czy jestem na zabawie? Czy na kursie tańca?”. Odpowiedź była szybka: „Bardzo mi się podobasz, ładnie tańczysz i jesteś moja jedyna!”.

Po wspólnych tańcach, podczas przerwy na kawę poszliśmy razem usiąść przy stole. Pani kierownik i wychowawca Roberta zaprosili mnie do udziału w konkursie śpiewania piosenki. Dopingowała mnie cała sala i Robert, który mnie słuchał, robił zdjęcia oraz bił brawo.

Największą radością było dla mnie spotkanie z panem listonoszem, który miał wielką teczkę w kształcie serca, a w teczce tak dużo listów i paczek, że nie mogły się w niej zmieścić!

Walentynki były dla mnie bardzo wesołe i towarzyskie, oraz zabawne. Będę je bardzo długo pamiętać i wspominać. Dzień 14 lutego jest najfajniejszym świętem zakochanych. ●

Basia Dudek

UCZESTNICZKA WTZ SIERADZ

TERAPEUCI I REHABILITANCI
WSZYSTKICH WTZ I ŚDS ŁĄCZCIE SIĘ!

PRL-owski Bal Karnawałowy w Czeszewie

15 lutego 2012 r. w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Czeszewie tamtejszy warsztat terapii zajęciowej zorganizował bal karnawałowy. Tematem przewodnim tegorocznej imprezy były czasy PRL-u...

Na bal zjechali się towarzysze delegaci z różnych stron naszego kraju. Obecni byli: WTZ Września, WTZ Ruda Komorska, WTZ Środa Wielkopolska, WTZ Jarocin i ŚDS Pietrzyków oraz goście: Jerzy Nowaczyk – dyrektor PCPR-u we Wrześni oraz Alicja Kowalska – nauczycielka z gimnazjum w Orzechowie.

ŻMUDNE PRZYGOTOWANIA

Zanim odbyła się karnawałowa zabawa prawie cały miesiąc trwały przygotowania na terenie czeszewskiego warsztatu. Pracy było naprawdę sporo: należało nie tylko wszystko dobrze zorganizować, ale i odpowiednio przygotować. Jednym z zadań było udekorowanie sali tak, aby przypominała czasy PRL-u, trzeba

było również przygotować ubrania nawiązujące do minionych czasów, przebrać uczestników i znaleźć rzeczy przemysłowe do naszego sklepu wystawianego pod nazwą Peweks. Musieliśmy także przygotować różne konkursy, zabawy i hasła. Bal nazwaliśmy IV Plenum KC WTZ w Czeszewie. Część rekwizytów wykonali nasi terapeuci i uczestnicy, część wypożyczyliśmy. Tak było choćby z przebraniem dla uczestników i z niektórymi rzeczami przemysłowymi na wystawę do Peweksu. Duży udział w tym mieli rodzice i dziadkowie naszych uczestników i terapeutów, którzy korzystając z własnych zapasów, udostępnili ubrania z czasów Polski Ludowej, a także radio, pralkę i tym podobne rzeczy, za co serdecznie im dziękujemy!

TOWARZYSZE! DO ZABAWY!

IV Plenum KC WTZ w Czeszewie rozpoczęło się powitaniem przewodniczącej KC WTZ towarzyszek kierownik Urszuli Remisz, która wszystkich zebranych na sali serdecznie przywitała. Następnie towarzyszy i towarzyszek poczęstowano smacznym obiadem. Po przepysznej biesiadzie poproszono wszystkich do wspólnej tanecznej zabawy.

Oczywiście nie zabrakło konkursów, w trakcie których wszyscy świetnie się bawili. Był konkurs muzyczny – najpierw dla uczestników placówek, a potem dla kierowników placówek i gości. Polegał on na tym, że trzeba było jak najszybciej odpowiedzieć, z jakiego filmu lub programu telewizyjnego pochodzi dany fragment



Nie obyło się bez długich przemówień

FOT. Z ARCH. WTZ W CZESZEWIE



Pewex w Czeszewie – to były czasy!



Stroje „z epoki” przygotowali rodzice i terapeuci czeszewskiego Warsztatu

muzyczny, a były to utwory z popularnych wtedy audycji i filmów telewizyjnych. Za każdą poprawną odpowiedź zwycięzca dostawał jedną rolkę papieru toaletowego. Ten, kto zdobył go najwięcej – wygrywał.

Był również konkurs na szybkie obieranie ziemniaków oraz konkurs pisemny na odgadywanie różnych słów z czasów PRL-u (dla gości i kierowników). Każdy, kto brał udział w konkursach, dostawał w nagrodę jedną rolkę papieru toaletowego. Przypomnijmy – za czasów PRL-u był to wyjątkowo poszukiwany towar w naszym kraju.

Podczas obrad Plenum wręczono ordery dla towarzyszy kierowników placówek za szczególne osiągnięcia w rozwijaniu braterskiej przyjaźni pomiędzy WTZ i ŚDS.

W przerwie zabawy uczestnicy delektowali się wyśmienitą kawą i ciastem. Na zakończenie całej imprezy podano uroczystą kolację na cześć wszystkich towarzyszy przybyłych na czeszewskie Plenum. Całą zabawę świetnie prowadził nasz niesamowity towarzysz terapeuta, członek władz KC WTZ w Czeszewie, pan Mariusz wraz z towarzyszami terapeutami.

Po burzliwej debacie towarzysze z poszczególnych placówek rozjechali się do swoich domów z nadzieją, że za rok może znów się spotkamy. ●

Z partyjnym pozdrowieniem!
Towarzysz **Zbigniew Strugała**

Warsztatowe centrum dowodzenia

Pracownia dziennikarska i fotografii to jedna z pracowni Warsztatu Terapii Zajęciowej JESTEŚ POTRZEBNY! Bielskiego Stowarzyszenia Artystycznego TEATR GRODZKI. Ma ona najszerszy zakres działań w całym ośrodku.



Uczestnicy bielskiego WTZ podczas pleneru w Wapienicy

FOT. KRZYSZTOF TUSIEWICZ



Warsztatowa gazeta „Tornado” zbiera laury na konkursach w Polsce

Musimy być stale czujni i gotowi na każdą okoliczność. Nierzadko udajemy się w plener, na wystawy; niczym agencji CIA podążamy tam, gdzie dzieje się coś ciekawego, aby zebrać materiał, a potem napisać ciekawy tekst. Nasza gazetka „Tornado” ukazuje się raz w roku. Prezentujemy w niej najciekawsze teksty – uczymy się pisać przede wszystkim informacje, reportaże, relacje. Szlifujemy swój język. Czasami męczą nas ciągłe korekty, ale warto się trudzić. W 2011 r. „Tornado” zdobyło II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Czasopism Osób Niepełnosprawnych.

W pracowni dziennikarskiej i fotografii powstają również publikacje. „Miłoszenie” jest próbą odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak trudno znaleźć miłość osobie niepełnosprawnej. W „Ślimaku z papieru” prezentujemy scenki dramatyczne. Książka napisana w formie bajki ekologicznej „Magiczne drzewo, krasnoludki i dzieci” zdobyła III miejsce w międzynarodowym

konkursie z cyklu „Tworzymy własne wydawnictwo”. Książki w całości zostały wykonane w naszym warsztacie. Uczestnicy pracowni stolarsko-introligatorskiej wykonali okładki i zszyli poszczególne kartki publikacji. Ilustracje powstały w pracowni artterapii. Warto także zaznaczyć, że nasz kolega Piotr Żurek-Raczyński, który często ilustruje nasze teksty, jest wielokrotnym laureatem konkursów plastycznych!

Zdjęcia prezentowane w naszych wydawnictwach są efektem zajęć w pracowni fotografii, w której obecnie trwają prace montażowe nad filmem dokumentalnym o warsztacie. Będzie to nasza druga realizacja.

W pracowni dziennikarskiej można skorzystać z nieodpłatnej kafejki internetowej, punktu ksero, połączyć się telefonicznie z innymi działami. Jest to najbardziej wielofunkcyjna pracownia, w której każdy znajdzie dla siebie coś ciekawego. ●

Michał Świder

X edycja

Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego PFRON

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych ogłosił X edycję Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „SZTUKA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH” dla uczestników warsztatów terapii zajęciowej, uczestników środowiskowych domów samopomocy oraz niepełnosprawnych mieszkańców domów pomocy społecznej.

TYTUŁ KONKURSU Olimpiada i Olimpijczycy.

TERMIN SKŁADANIA PRAC 1 czerwca 2012 r.

MIEJSCE SKŁADANIA PRAC Oddziały wojewódzkie PFRON właściwe ze względu na siedzibę placówki biorącej udział w Konkursie.

MIEJSCE I TERMIN ODBIORU

PRAC NIENAGRODZONYCH I NIETYRÓŻNIONYCH

- prace nienagrodzone i nietyróżnione w etapie wojewódzkim można odebrać w terminie do 30 dni od daty zamieszczenia na stronie internetowej Funduszu (www.pfron.org.pl) informacji o rozstrzygnięciu etapu wojewódzkiego Konkursu w Oddziałach PFRON,
- prace nienagrodzone i nietyróżnione w etapie ogólnopolskim można odebrać w terminie do 30 dni od daty zamieszczenia na stronie internetowej Funduszu (www.pfron.org.pl) informacji o rozstrzygnięciu Konkursu przez Centralną Komisję Konkursową.

KATEGORIE I TECHNIKI WYKONANIA PRAC.

- malarstwo i witraż: akwarela, pastela, gwasz, olej, na dowolnym podłożu (płótno, papier, tkanina, szkło, płyta)
- rysunek i grafika – ołówki, węgiel, piórko, mazak, kaligrafia (tusze itp.)
- techniki powtarzalne: drzeworyt, linoryt

- rzeźba kameralna i płaskorzeźba: w drewnie, ceramice, kamieniu i technikach mieszanych,
- tkanina i aplikacja: hafty wykonane różnorodną techniką, gobeliny, makaty.

TERMIN UROCZYSTEGO FINAŁU KONKURSU Nagrodzone placówki zostaną poinformowane o uroczystości niezwłocznie po rozstrzygnięciu Konkursu.

OSOBY ODPOWIEDZIALNE ZA ORGANIZACJĘ KONKURSU

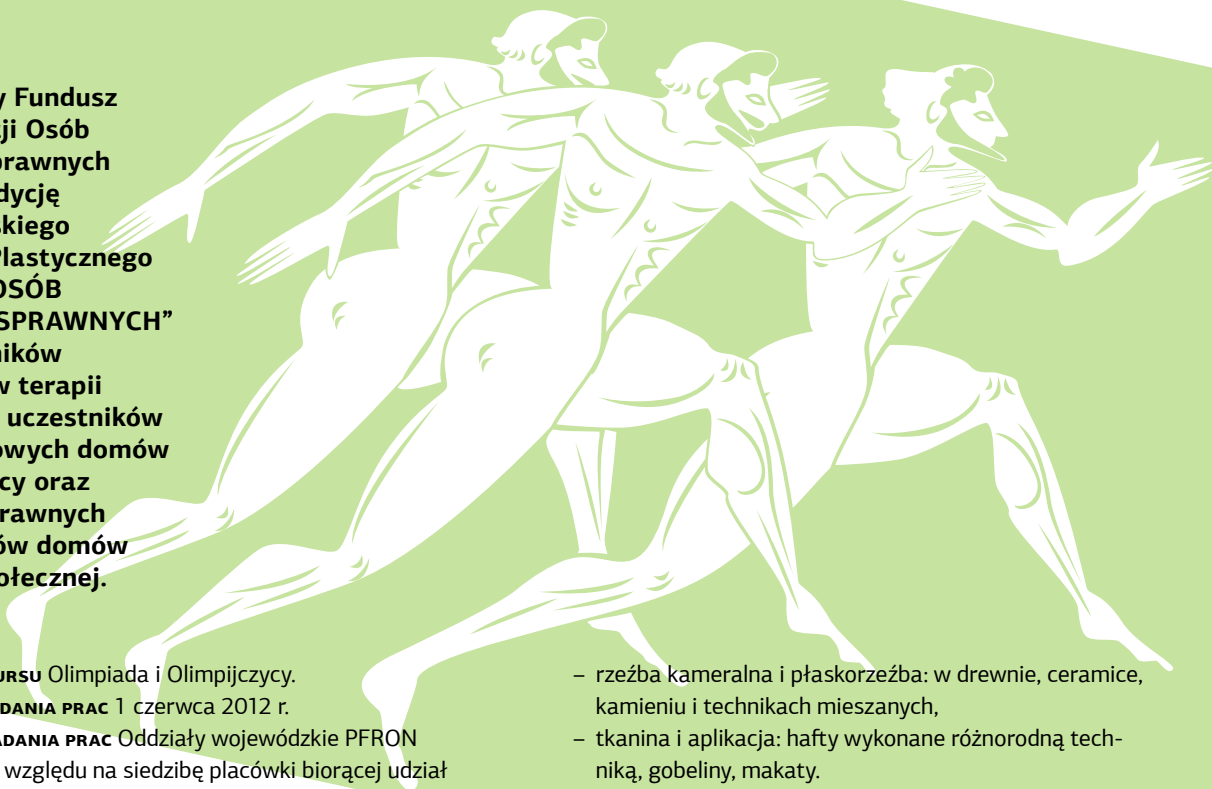
W BIURZE PFRON

Magdalena Karowska-Koperwas
tel.: 22 50 55 276
mkarowska@pfron.org.pl

Michał Rydzewski
tel.: 22 50 55 659
mrydzewski@pfron.org.pl

Regulamin Konkursu zamieszczony jest na witrynie internetowej Organizatora Konkursu www.pfron.org.pl

RED
NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW
INFORMACYJNYCH PFRON



Fundusz aktywizacji zawodowej i społecznej uczestników WTZ

– nowe propozycje zmian w rozporządzeniu

Na początku kwietnia 2012 r. w środowisku warsztatów terapii zajęciowej powstała inicjatywa zmierzająca do zmiany rozporządzenia w sprawie warsztatów terapii zajęciowej umożliwiającej tworzenie funduszu aktywizacji zawodowej i społecznej uczestników warsztatu.

Wskazany w aktualnie obowiązujących przepisach cel „integracja społeczna uczestników” bywa różnie interpretowany. – *Czy z pieniędzy tych możemy kupić nowe oprzyrządowanie stanowisk terapii? Czy wobec ciągłych kłopotów finansowych nie powinniśmy mieć w tym względzie większej swobody? Z jakiego powodu to powiat miałby współdecydować o przeznaczeniu środków po przekroczeniu limitu określonego w przepisach?* – pytają przedstawiciele placówek orędujący za zmianami w rozporządzeniu.

Obecnie prowadzona jest akcja zbierania podpisów popierających proponowane zmiany, wszyscy zainteresowani mogą to uczynić na stronie:

<https://internal.spes.org.pl/poparcie.php>

link do petycji dostępny jest także na stronie www.wotezet.pl

– Po przeprowadzeniu zbiórki podpisów przedstawimy ten projekt Pełnomocnikowi Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych i posłom na Sejm RP. Jeśli tę, drobną przecież, zmianę uda się przeprowadzić, pomyślimy o następnych. Dlatego wpisujcie w pole „Komentarze/uwagi” wszelkiego rodzaju propozycje zmian, które Waszym zdaniem powinny nastąpić w sposobie funkcjonowania warsztatów – mówi Weronika Błażejewska-Palowska, kierownik WTZ działającego przy Stowarzyszeniu SPES w Katowicach. ● RED

PROPOZYCJA ZMIANY ROZPORZĄDZENIA W SPRAWIE WARSZTATÓW TERAPII ZAJĘCIOWEJ UMOŻLIWIAJĄCA TWORZENIE FUNDUSZU AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ UCZESTNIKÓW WARSZTATU

1. Przedkładana propozycja umożliwi warsztatom terapii zajęciowej tworzenie funduszu aktywizacji zawodowej i społecznej uczestników warsztatu. Fundusz byłby tworzony ze sprzedaży produktów i usług wykonanych przez uczestników warsztatu w ramach realizowanego programu terapii.

2. Proponowane rozwiązanie:

W tekście rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej z dnia 25 marca 2004 roku w sprawie warsztatów terapii zajęciowej (Dz.U.04.63.587), artykułowi 10 w obecnym brzmieniu:

§ 10. 1. Działalność warsztatu jest działalnością o charakterze niezarobkowym.

2. Dochód ze sprzedaży produktów i usług wykonanych przez uczestników warsztatu w ramach realizowanego programu terapii

przeznacza się, w porozumieniu z uczestnikami warsztatu, na pokrycie wydatków związanych z integracją społeczną uczestników.

3. W przypadku gdy wysokość dochodu przekracza w skali miesiąca kwotę odpowiadającą iloczynowi liczby uczestników warsztatu i 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w grudniu roku poprzedniego o przeznaczeniu kwoty przekroczenia tego dochodu decydują strony umowy.

nadać następujące brzmienie:

§ 10. 1. Działalność warsztatu jest działalnością o charakterze niezarobkowym.

2. Dochód ze sprzedaży produktów i usług wykonanych przez

uczestników warsztatu w ramach realizowanego programu terapii przeznacza się na tworzenie funduszu aktywizacji zawodowej i społecznej uczestników warsztatu.

3. Środki funduszu aktywizacji zawodowej i społecznej uczestników warsztatu są funduszem wyodrębnionym pod względem rachunkowym w stopniu umożliwiającym określenie przychodów i wydatków.

4. Ze środków funduszu aktywizacji zawodowej i społecznej uczestników warsztatu mogą być finansowane wydatki związane z:

1) oprzyrządowaniem stanowisk pracy oraz zakupem wyposażenia wspomagającym i usprawniającym prowadzoną terapię uczestników warsztatu,

- 2) pomocą w przygotowaniu uczestników warsztatu do pracy poza warsztatem i wyrównaniem ich szans na rynku pracy, w tym zatrudnianie asystentów pracy dla uczestników warsztatu podejmujących próbę zatrudnienia na otwartym bądź chronionym rynku pracy,
 - 3) dokształcaniem, przekwalifikowaniem i szkoleniem uczestników warsztatu,
 - 4) pomocą w przygotowaniu, budowie, remoncie i wyposażeniu indywidualnych i zbiorowych form mieszkalnictwa chronionego dla uczestników warsztatu, którzy nie znajdują oparcia we własnej rodzinie lub usamodzielniających się,
 - 5) poprawą warunków rehabilitacji zawodowej i społecznej prowadzonej na terenie warsztatu, w tym zakupów, remontów i inwestycji budowlanych.
5. Jednostka prowadząca warsztat opracowuje i zatwierdza regulamin funduszu aktywizacji zawodowej i społecznej warsztatu.
6. Środki funduszu aktywizacji zawodowej i społecznej uczestników warsztatu, przeznaczone na poprawę warunków terapii, o których mowa w ust. 4, pkt. 5, nie mogą przekraczać 30% rocznych wpływów tego funduszu.

3. Uzasadnienie:

- a. Obecnie środki uzyskiwane w drodze sprzedaży wyrobów i usług uczestników warsztatu mogą być przeznaczone „w porozumieniu z uczestnikami warsztatu, na pokrycie wydatków związanych z integracją społeczną uczestników” natomiast „w przypadku gdy wysokość dochodu przekracza w skali miesiąca kwotę odpowiadającą iloczynowi liczby uczestników warsztatu i 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w grudniu roku poprzedniego o przeznaczeniu kwoty przekroczenia tego dochodu decydują strony umowy”. W praktyce termin „integracja społeczna uczestników” bywa odmiennie definiowany

przez organizacje prowadzące, odmiennie przez sprawujące kontrolę powiatowe centra pomocy rodzinie, jeszcze inaczej „integracja społeczna” bywa rozumiana przez uczestników oraz ich prawnych opiekunów.

Przedkładana propozycja precyzuje obecne zapisy, jasno określając jakie konkretnie wydatki, i w jaki sposób, mogą być finansowane ze środków pozyskiwanych w drodze sprzedaży wyrobów i usług warsztatu. Obecny regulacjom tej precyzji brakuje, a dowolność interpretacyjna i obawy o możliwość zagospodarowania pozyskanych tą drogą środków na cele inne niż rekreacja, powoduje, iż wiele jednostek wycofuje się lub nie podejmuje aktywności w tym względzie.

- b. Proponowana zmiana rozporządzenia jest oparta o (w zasadzie powiela) istniejące rozwiązania zawarte w §14-16 rozporządzenia ministra pracy w sprawie zakładów aktywności zawodowej. Tym samym jest rozwiązaniem już w praktyce funkcjonującym i sprawdzonym.

- c. Przedkładane rozwiązanie zapewni zainteresowanym organizacjom prowadzącym warsztaty terapii zajęciowej możliwość dywersyfikacji źródeł finansowania działalności ukierunkowanej przede wszystkim na aktywizację zawodową i społeczną uczestników.

Oznaczać będzie również realne wsparcie dla tych organizatorów warsztatów, którzy zorientowani są na uzyskiwanie wysokich efektów prowadzonej terapii. Fundusz tworzony ze sprzedaży wyrobów powstawać będzie jedynie w przypadku tych podmiotów, które w większym stopniu niż dzieje się to obecnie, będą skłonne przyjąć perspektywy podmiotu konkurującego z innymi na rynkach zbytu jakością świadczonych usług czy sprzedawanych produktów. Wysoka jakość sprzedawanych produktów i usług i znajdowanie dla nich szerokiego grona nabywców wiąże się bezpośrednio z celami terapii, bowiem oznaczać będzie intensyfikację oddziaływań terapeutycznych na terenie warsztatów oraz lepsze wykorzystanie: czasu, materiałów do terapii i narzędzi. Dla wielu placówek możliwość uzyskania dodatkowych środków finansowych, które będzie można przeznaczyć

na poprawę warunków, w jakich odbywa się terapia, stanowić będzie dodatkową zachętę do przejścia z modelu pobytowego (ośrodek dziennego pobytu) na model rzeczywiście produkcyjno-terapeutyczny.

- d. Zamknięty katalog wydatków, które mogą być dokonywane ze sprzedaży produktów i usług wykonanych przez uczestników warsztatu w ramach realizowanego programu terapii (jak również obowiązek wyodrębnienia rachunkowego środków czy obowiązek opracowania regulaminu tworzonego funduszu) uniemożliwia jakiegokolwiek nadużycia. Dzięki precyzyjnym zapisom środki funduszu będą przekazywane na cele związane z aktywizacją zawodową i społeczną uczestników. Innymi słowy, wypracowane przez uczestników środki będą przeznaczone na poprawę ich sytuacji. Wykluczone zostanie finansowanie wydatków dyskusyjnych z punktu widzenia kluczowych celów nakładanych na warsztat przez ustawę, jak to ma miejsce w chwili obecnej (ze środków pozyskiwanych tą drogą finansowana jest obecnie – w rozwinięciu zapisanego w rozporządzeniu celu „integracji społecznej” – głównie bardzo szeroko rozumiana rekreacja uczestników warsztatu). Katalog wydatków zawiera również możliwość finansowania form mieszkalnictwa chronionego dla uczestników pozbawionych wsparcia rodziny lub usamodzielniających się. W ten sposób wsparte zostaną cenne inicjatywy prowadzące do powstawania nieinstytucjonalnych i zapewniających rzeczywistą integrację społeczną form zabezpieczania jednego z najważniejszych celów życiowych uczestników. Wydatki, które mogą być dokonywane z funduszu aktywizacji, umożliwiające poprawę warunków prowadzonej na terenie warsztatu terapii, w tym wydatków inwestycyjnych i budowlanych, są podobnie jak w przypadku rozwiązań istniejących dla ZAZ-ów ograniczone procentowym limitem.

Katowice, 3 kwietnia 2012

„Integracja Ty i Ja”

– we wrześniu po raz dziewiąty w Koszalinie



W dniach od 4 do 8 września 2012 r. w Koszalinie odbędzie się IX Europejski Festiwal Filmowy „Integracja Ty i Ja”. Organizatorzy czekają na zgłoszenia do konkursu twórców i producentów filmów dokumentalnych i fabularnych nawiązujących do tematyki Festiwalu.

„Szczególnie liczymy na udział twórców nieprofesjonalnych, którzy swoje prace mogą zgłaszać do konkursu filmów amatorskich. Filmy prezentowane w ramach tego konkursu powinny być zrealizowane przez osoby niepełnosprawne lub przy ich znaczącym udziale” – czytamy w komunikacie Biura Organizacyjnego Festiwalu. Szczegółowe wymagania techniczne filmów oraz warunki konkursu określa regu-

lamin, który dostępny jest na stronie internetowej www.integracjatyija.pl w zakładce Festiwal 2012. Można tam pobrać również kartę zgłoszenia.

Termin nadsyłania zgłoszeń mija 1 lipca. O zakwalifikowaniu poszczególnych filmów do konkursu zdecyduje komitet selekcyjny. Do tegorocznego konkursu można zgłaszać filmy fabularne, dokumentalne i amatorskie wyprodukowane w latach

2009-2012, poruszające problematykę niepełnosprawności.

„WóTeZet” jak zwykle będzie obecny na Festiwalu. Tymczasem obiecujemy na bieżąco informować o nowościach związanych z wrześniowym Festiwalu, jego gościach, planowanych wydarzeniach oraz, co najważniejsze, o zakwalifikowanych do konkursu filmowych produkcjach.

● RED

Nasza galeria

W „Naszej Galerii” prezentujemy prace nadesłane na Konkurs Plastyczny Artystów Nieprzetartego Szlaku na Śląsku „Świat kolorów”.

Organizatorzy konkursu przyjęli 278 prac z 49 placówek z całej Polski. Ich autorami są uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej, środowiskowych domów samopomocy, uczniowie szkół specjalnych, dzieci z przedszkoli integracyjnych oraz świetlice terapeutycznych. Odpowiedzi na ogłoszenie konkursowe nadciągały nie tylko ze śląskich miejscowości, ale także z odległych miast, miasteczek i wsi.

Prace nadesłane przez ŚDS-y, DPS-y, WTZ-y, szkoły specjalne, przedszkola integracyjne, świetlice terapeutyczne pochodzą między innymi z miejscowości: Ryn, Biskupiec, Kalisz, Łódź, Głuchołazy, Tarnów, Trzebnica, Radwanowice, Łomianki, a także z całego

obszaru Śląska i Zagłębia. – *Jury miało bardzo duży problem z wyborem najlepszych prac z uwagi na wysoki poziom nadesłanych realizacji plastycznych* – mówi Wojciech Kotylak, koordynator Śląskiego Nieprzetartego Szlaku, organizator konkursu. – *Jako ciekawostkę warto wspomnieć, że najstarszy uczestnik konkursu ma 90 lat, a najmłodszy 4,5 roku.*

Jury przyznało nagrody autorom 10 prac, natomiast 15 osób wyjechało ze Śląska z wyróżnieniami. Wystawa pokonkursowa odbywa się w Kolegium Nauczycielskim Pedagogiki Specjalnej w Gliwicach i potrwa do 22 kwietnia 2012 roku. ● RED



- 1 **Ryszard Mazur**, WTZ Oświęcim – nagroda
- 2 **Marta Wojtaszek**, WTZ Trzebnica – wyróżnienie
- 3 **Aniela Mleczek**, WTZ Unikat Katowice – wyróżnienie
- 4 **Krzysztof Sieprawski**, WTZ Radwanowice – wyróżnienie
- 5 **Tadeusz Gabryel**, WTZ Ryn – wyróżnienie

Run of Spirit

21 kwietnia 2012 r. Poznań
28 maja 2012 r. Berlin

Bieg
Na Tak

Stowarzyszenie
Na Tak

we współpracy z



Sport, który
nie wyklucza.

Przyjdź
i zobacz!
Biegnij Na Tak!

**BIEGI
DLA DZIECI**

BIEG BEZ BARIER
2 km

FUN RUN
5,7 km

**NORDIC
WALKING/WALKING**
5,7 km

RUN OF SPIRIT
11,4 km

**21
kwietnia**
2012 r.

**Jezioro
Maltańskie**
g. 10.00

Szczegóły i zgłoszenia:
www.StowarzyszenieNaTak.pl